

Policja nie widzi, gdy prześladują geja lub lesbijkę

DANIEL FLIS

17 LISTOPADA 2016

Według statystyk policji w Polsce nie było żadnego ataku na osoby LGBT. Tymczasem organizacje pozarządowe otrzymały 53 zgłoszenia takich spraw. Chłopak prześladowany przez kolegów podejrzewających, że był gejem, popełnił samobójstwo. W policyjnych statystykach go nie ma. Formularze dla policjantów uwzględniające przestępstwa homofobiczne trafiły do kosza

W 2015 r. doszło w Polsce do 263 przestępstw z nienawiści, w tym 133 motywowanych rasizmem – wynika z raportu przesłanego OBWE przez polskie władze. Nie ma wśród nich **ani jednego przestępstwa motywowanego nienawiścią do osób LGBT**. Dla porównania, Dania zanotowała 31 takich przestępstw, Hiszpania 169, a Wielka Brytania – 8252.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Tolerancji (16 listopada) Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie opublikowała raporty o przestępstwach z nienawiści w 29 krajach. 16 państw przesłało oficjalne statystyki. Poza tym raporty z 27 państw przygotowały organizacje pozarządowe.

W Polsce były to m.in. Stowarzyszenie Nigdy Więcej, Fundacja Otwartego Dialogu, Instytut Ordo Iuris, Amnesty International, Lambda Warszawa i Kampania Przeciw Homofobii. OBWE, opierając się na przygotowanych przez nie raportach, stwierdziła, że w 2015 r. doszło do co najmniej 16 fizycznych ataków na osoby LGBT, dwóch ataków na ich własności i jednej groźby.

Organizacje pozarządowe zebrały nawet więcej przypadków ataków na osoby LGBTQI (czyli lesbijek, gejów, osoby transseksualne, queer – czyli o płynnej tożsamości – oraz interplciowych – z cechami fizycznymi obu płci). Przesłany OBWE raport Kampanii Przeciw Homofobii i Lambda Warszawa wymienia **53 doniesienia o przestępstwach motywowanych homo- i transfobią**. Większość z nich nie została uwzględniona przez OBWE, m.in. dlatego, że w jej zestawieniu nie brano pod uwagę mowy nienawiści.

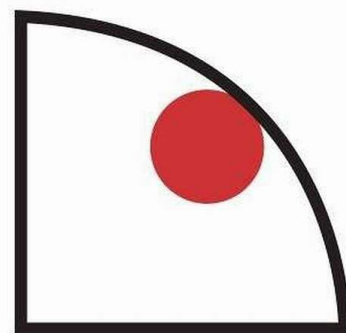
KPH i Lambdzie w 2015 r. zgłoszono 17 ataków fizycznych, 11 gróźb, 23 znieważenia i 2 ataki na mienie.

- W kwietniu 2015 r. 35-letni gej we wsi w województwie mazowieckim był bity, prześladowany i terroryzowany przy użyciu broni przez swojego szwagra, z zawodu policjanta. Sprawę zgłosił na policję, bez skutku. Po zgłoszeniu ataki się nasiliły.
- W maju młody chłopak z Bieżunia był prześladowany przez rówieśników, którzy podejrzewali go o bycie gejem. Popełnił samobójstwo.
- W październiku para gejów w centrum Krakowa została zaatakowana i pobita przed sklepem nocnym. Zgłosili sprawę do najbliższego komisariatu. Sprawców nie wykryto.

Policjanci raportować mogą, ale nie muszą

Dlaczego policja nie odnotowała żadnego z tych 53 przestępstw? Przede wszystkim **polskie prawo nie zakazuje wprost przestępstw motywowanych homofobią czy transfobią**. W listopadzie Sejm odrzucił w pierwszym czytaniu ustawę wprowadzającą takie przesłanki do Kodeksu karnego.

„Odrzucenie tej ustawy sprawia wrażenie, że niektóre cechy – np. narodowość – są warte tego, by ująć je wyraźnie w kodeksie karnym i zastosować ochronę, a pozostałe – orientacja seksualna czy identyfikacja płciowa – na to nie zasługują. To moment, w którym prawo karne nie spełnia swojego zadania, a wręcz sprzyja popełnianiu przestępstw” – mówiła prof. Monika Płatek 17 listopada 2016 podczas konferencji poświęconej raportowi KPH i Lambdy.



OKO.press

„Z badań wynika, że ponad połowa osób LGBT, które próbowały zgłosić zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, była zniechęcana przez policję. To dlatego, że przestępstwa motywowane uprzedzeniami są trudne w prowadzeniu i psują statystyki” – wyjaśnia Piotr Godzisz ze Stowarzyszenia Lambda Warszawa.

W Polsce powstały kwestionariusze dla policjantów i prokuratorów, które uwzględniają przestępstwa motywowane nienawiścią ze względu na tożsamość psychoseksualną, ale ich stosowanie nie jest obowiązkowe. Jak mówi „Oku” Paweł Knut, adwokat z KPH, w prokuraturach i komisariatach, które sprawdziła Kampania, formularze po okresie pilotażowym trafiły do kosza.

Liczba zgłoszonych Lambdzie i KPH przypadków przestępstw nie oddaje skali problemu, na co wskazuje raport Kampanii Przeciw Homofobii z 2016 r. Według niego przez ostatnie pięć lat przemoc różnego rodzaju doświadczyło 29 proc. osób LGBTQI.

Jedynie 8,2 proc. osób LGBT, które doświadczyły przemocy fizycznej motywowanej homo- lub transfobią, zgłosiło przestępstwo policji.